

Mariola Kowalczyk

Codziennosc mieszkańców Pińczowa na łamach lokalnej prasy drugiego dziesięciolecia XXI w.

Warte przypomnienia słowa Stanisława Jachowicza, poety, pedagoga i działacza społecznego żyjącego w II połowie XIX w., brzmią następująco: „Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie...” Chociaż każdemu na pewno dobrze znane, w zależności od kontekstu, w jakim je przytaczamy, nabierają nowego znaczenia. W tym przypadku chodzi o to, aby zobaczyć w wieku XXI jak stare, a jak nadal aktualne, jest przesłanie tych słów.

Współczesny człowiek, bombardowany ogromną ilością coraz to nowszych i ciekawszych informacji z całego świata, zatracą się w dążeniach światowych, zapominając o tym, czym tak naprawdę jest „moja mała Ojczyzna”. Oby młode pokolenia w chaosie codzienności nie zapomniały o tym, by się zatrzymać i zachwycić pięknem swojego małego miasta.

Leżące na południowym wschodzie Polski miasto powiatowe Pińczów, z którym jestem związana od dziecka, to miasto liczące niecałe 12 tysięcy mieszkańców. Niewielki, stary piastowski Pińczów ma bogatą historię, jego najstarsze zabytki sięgają XIII w.

Pińczów jest miastem w województwie świętokrzyskim, należącym do tak zwanej Polski wschodniej. Obszar powiatu należy do makroregionu nazywanego Niecką Nidziańską. Był on prywatnym miastem należącym do szlachty, nazwa Pińczów pojawiła się w 1400 r. W średniowiecznym dokumencie znajdziemy wzmiankę o „castrum Pandziczow” – co oznacza zamek Pińczów wraz z należącymi do niego wsiami. Prawa miejskie dla Pińczowa 21 września 1428 r. nadał król Władysław Jagiełło.

Pomimo iż II wojna światowa bardzo zniszczyła miasto i zredukowała liczbę mieszkańców do niespełna 4 tysięcy, miasto przetrwało, odrodziło się i pozostało na prawach miejskich¹. Według starych legend nazwa „Pińczów” pochodzi od słów „pięć psów”².

Powiat pińczowski ma znacznie krótszą historię, rozpoczęła się ona w 1867 r., kiedy w życie weszło zarządzenie carskich władz dotyczące reorganizacji i zmian w podziale terytorialnym Królestwa Polskiego. Wówczas zwiększono liczbę powiatów z 39 do 85, na skutek czego narodził się zupełnie nowy powiat pińczowski. Powiat został utworzony z części powiatu miechowskiego oraz powiatu stopnickiego. Główna rzeka tego regionu dzieliła go z powiatem jędrzejowskim, a Wisła wytyczała granicę z austriacką Galicją. Powiat leżał w południowej guberni kieleckiej i składał się z miasta Pińczów, liczącego wówczas 5094 mieszkańców, oraz z Działoszyc (3831 mieszkańców), z czterech osad: Wiślica, Opatowiec, Koszyce i Skalbmierz, i z dwudziestu dwóch gmin. Na jego obszarze zamieszkiwało 78 tysięcy osób, z których znaczna większość żyła na wsiach³.

¹ <http://pinczow.com.pl/miasto-i-gmina/historia> [dostęp: 4.05.2019].

² <http://sancyniow.ejoo.pl/?pinczow-historia-miasta,116> [dostęp: 5.05.2019].

³ <http://powiat.pinczow.pl/historia,9,4,4,p.html> [dostęp 4.05.2019].



Il. 1. Panorama Pińczowa, XVII wiek⁴

W tym obszarze, mającym żyzną rędzinowo-lessową glebę, głównie rozwijało się rolnictwo. Zajmowano się uprawą zbóż i ziemniaków, mieszkańcy trudnili się hodowlą zwierząt: koni, bydła, owiec, kóz, nawet osłów; na wysokim poziomie było ogrodnictwo i sadownictwo. Położenie nadgraniczne, oddalone od miejsc centralnego zbytu, brak dojazdowych dróg sprawiły, że przemysł w powiecie pińczowskim był na bardzo niskim poziomie. Zakłady wówczas istniejące w dużej mierze były powiązane z produkcją rolniczą, w niewielkim stopniu z produkcją górniczą⁵. Pomimo iż było to miasto, ludzie nie żyli w nim jak we współczesnym mieście.

Powiat pińczowski na nowych prawach powiatu powrócił w 1998 r., po ustawie sejmowej Rzeczypospolitej Polskiej o utworzeniu powiatów. W tym właśnie roku powiat pińczowski stał się w pełni odpowiedzialny za sprawy

⁴ Wikipedia, By Erik Dahlbergh – Samuel Pufendorf, De Rebus a Carolo Gustavo Sveciae Rege Gestis..., Norymberga 1697, Domena publiczna, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=1968628> [dostęp 5.01.2019].

⁵ Tamże.

publiczne o znaczeniu lokalnym⁶. W roku 2018, kiedy Polska świętuje 100-lecie odzyskania Niepodległości, mieszkańcy Pińczowa świętują 20-lecie utworzenia powiatu. Wydarzenie ważne dla społeczności tego miasta wiąże się z licznymi uroczystościami, w których jest podkreślany patriotyzm lokalny i narodowy.

Wielu autorów opisuje przejawy rytualizacji różnych podejmowanych przez ludzi czynności, w odwołaniu do ciągłych przemian cywilizacyjnych. Dostrzegają przy tym właściwe naszej epoce przesunięcie uwagi w stronę tego, co zwyczajne, powszechne, codzienne czy świeckie⁷. Rytuwał, czyli działanie, opierając się na symbolach i ich wymowie może odnosić się do zachowań codziennych, do tak zwanej rutyny dnia codziennego, a może mieć szerszy, narodowo-kulturowy i religijny wymiar. W socjologii w kontekście opisywania działań ludzkich często przytacza się teorię interakcjonizmu symbolicznego zainicjowaną przez G. H. Meada, który inspirował się pragmatyzmem społecznym oraz teorią darwinizmu i behawioryzmu. Symbolizm interakcyjny przedstawia człowieka zdeterminowanego przez splot rozmaitych ograniczeń – dlatego nieustannie usiłuje on przystosować się do społecznego środowiska, utrwalając pewne zasady i właściwości sprzyjające adaptacji⁸.

Analiza codzienności życia, a w istocie sprawozdawczo przedstawiony opis, opiera się na przeglądzie prasy lokalnej tego miasta. Zakres tematyczny wydarzeń opisywanych na łamach prasy jest bardzo szeroki. Z gazet pińczow-

⁶ J. Strączek-Dziabała, *20 lat powiatu pińczowskiego*, „Tygodnik Poniedział” 2018, nr 9, s. 6.

⁷ A. Węgrzyniak, T. Stępień, *Rytuały codzienności*, [w:] *Rytuały codzienności*, A. Węgrzyniak (red.), Wyd. W SZOP, Katowice 2008.

⁸ K. Olechnicki, hasło: interakcjonizm symboliczny, [w:] K. Olechnicki, *Słownik Socjologiczny*, Wyd. GRAFFITIBiC, Toruń 2000, s. 209.

skich można czerpać informacje m.in. o wypadkach drogowych, zarządzeniach rady miasta, drobnych przestępstwach, o uroczystych wydarzeniach. Mowa tutaj o codzienności jak gdyby ponadprzeciętnej.

Mieszkańcy Pińczowa, jak wynika z przeglądu prasy, to działacze społeczni i patriotyczni, ich codzienność skupia się na pracy zawodowej, a także wokół organizowania wielu cyklicznych wydarzeń charytatywnych, powiatowych i uroczystości narodowych zrzeszających całą społeczność. Opisując codzienność mieszkańców Pińczowa skupimy się na wydarzeniach zaczerpniętych z miesięcznika pińczowskiego wydawanego przez Towarzystwo Przyjaciół Ponidzia (TPP). Jest to miesięcznik o tematyce społeczno-kulturalnej, utrwalający ważne zdarzenia i fakty, a także zajmujący się edukacją historyczną. „Głos Pińczowski” wydawany jest najpóźniej do 10 dnia każdego miesiąca. Każdy z pińczowian może zostać autorem drukowanych w nim treści. Miesięcznik zaczął być wydawany od lutego 1922 r.⁹ Ze względu na niską rentowność nie ukazywał się od 1933 do 1997 r., od wznowienia działalności pismo wychodzi regularnie, wydawane metodą kserograficzną.

Wiedzę o codzienności mieszkańców Pińczowa przynoszą również informacje zawarte w „Tygodniku PONIDZIA”, wydawanym na terenie Ponidzia od ponad 20 lat. „Tygodnik” jest czasopismem niezależnym od opinii politycznej i lokalnych władz, najdłużej istniejącym na Ponidziu. Jest to tygodnik o tematyce informacyjno-publicystycznej, ukazujący się co wtorek. Nie brakuje w nim informacji dotyczących miasta i powiatu, informacji kulturalnych i sportowych, licznych reportaży. Siedziba redakcji znajduje się w Busku-Zdroju, zasięgiem redakcyjnym periodyk obejmuje

⁹ G. Karpiński, B. Szatkowska-Mostek, J. Kosiń, E. Włodno-Furman, *To już 96 lat, kiedy ukazał się pierwszy Głos Pińczowski*, „Głos Pińczowski” październik 2018, nr 10, s. 6.

nie tylko powiat Busko-Zdrój, lecz również powiat kazimierski i pińczowski. Celem czasopisma jest podawanie niezależnych, nieobarczonych wpływem władz informacji dotyczących spraw codziennych Ponidzia¹⁰.

Czasopisma, prasa, literatura lokalna, to właśnie z tych tradycyjnych form informacja o lokalności pozyskuje większość mieszkańców Pińczowa. Co w świecie, w którym rozpowszechniony jest zasięg Internetu oferuje prasa? Otóż, aby dowiedzieć się o obchodach patriotycznych, imprezach lokalnych, ewentualnych szkoleniach, o darmowych wizytach u specjalistów, lekarzy, o wystawach w muzeach i bibliotekach, pokazach artystycznych, działaniach władz lokalnych, wypadkach drogowych, drobnych przestępstwach, wyróżnieniach w dziedzinach sportowych i artystycznych mieszkańców w każdej kategorii wiekowej, warto sięgnąć do prasy lokalnej.

Z prasowych informacji typowo faktograficznych dowiemy się, że w II dziesięcioleciu XXI w. powiat pińczowski przeszedł dużą transformację, w każdej dziedzinie życia. Gremium Rady miasta przez ostatnie dwadzieścia lat stara się zrealizować jak najwięcej zaplanowanych inwestycji. W latach 2010–2014 postawiono na rozwój infrastruktury sportowej; starosta ówczesnej kadencji, Jan Moskwa, postawił sobie za cel wybudowanie hali widowiskowo-sportowej oraz wielofunkcyjnego boiska przy Liceum Ogólnokształcącym im. Hugona Kołłątaja w Pińczowie. Obiekty służą głównie młodemu, jest także użytkowana podczas dużych uroczystości i obchodów kulturalno-społecznych. Kadencja tego starosty to przede wszystkim inwestycje w modernizację i budowę obiektów oraz terenów użyteczności publicznej, z naciskiem na obiekty szkolne i rozwój infrastruktury dla młodzieży. Hala widowiskowo-sportowa jest obiektem,

¹⁰ <http://www.tygodnikponidzia.pl/o-nas/> [dostęp: 4.01.2019].

w którym odbywają się imprezy sportowe o zasięgu wojewódzkim, spartakiady niepełnosprawnych o zasięgu ogólnopolskim. Przybywają tutaj na kongresy mistrzowie karate z całego świata. W hali odbywają się koncerty, kabarety, imprezy charytatywne. Jest to obiekt promocji turystycznej, kulturalnej i społecznej miasta¹¹.

Z prasy lokalnej wynika, że kadencja trwająca od 2014 do 2018 to w szczególności prace nad rozwojem we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, rozpoczynając od poprawy infrastruktury drogowej poprzez inwestycje w zdrowie i oświatę. Kontynuowano politykę poprzedniego starosty inwestując w efektywność i jakość kształcenia w szkołach, przez doposażenie dydaktyczne oraz infrastrukturalne, zwrócono uwagę na potrzeby uczniów niepełnosprawnych, zakupiono w tym celu nowe, bardziej komfortowe i funkcjonalne samochody. Powiat przez ostatnie lata, aby ułatwić mieszkańcom załatwianie spraw urzędowych, a także w celu usprawniania pracy jednostek administracji publicznej, inwestuje w projekty informatyzacji, docelowo ma powstać sprawna e-geodezja, e-administracja i e-zdrowie. Władze powiatu nie zapominają, że mocną stroną powiatu jest turystyka, dlatego podjęto prace nad renowacją zabytków i utworzeniem „Rowerowego szlaku turystycznego Madonny Ponidzia” o długości prawie 100 km. W celu polepszenia lokalnej gospodarki i przedsiębiorczości Rada powiatu organizuje spotkania z przedsiębiorcami, uczniami, nauczycielami i samorządowcami różnych szczebli; o owocach tych spotkań dowiemy się zapewne dopiero w trzeciej dekadzie XXI w.¹²

¹¹ J. Strączek-Dziabała, *20 lat Powiatu Pińczowskiego*, „Tygodnik Ponidzia” 2018, nr 19, s. 9.

¹² J. Strączek-Dziabała, *20 lat Powiatu Pińczowskiego*, „Tygodnik Ponidzia” 2018, nr 18, s. 10–11.

Jak przeczytamy w „Tygodniku Ponidzia”, mieszkańcy Pińczowa wiele uwagi poświęcają rozwojowi kulturalnemu powiatu. W 2006 r. na posiedzeniu Rady Miejskiej postanowiono, że co roku będą rozdawane nagrody Starosty Pińczowskiego „Order Błękitnej Nidy”. Miał on za zadanie uhonorowanie osób fizycznych, instytucji, podmiotów gospodarczych czy organizacji celu publicznego za prezentowanie powszechnie uznanych wartości moralnych i wyróżnianie się w działalności dla dobra powiatu. Nagroda przyznawana była w czterech kategoriach: osobowość powiatu, społeczeństwo obywatelskie, przedsiębiorca i przyjaciel ziemi pińczowskiej i funkcjonowała przez 4 lata. Mieszkańcy Pińczowa nadal w obszarze kultury działają wiele, szczególnie w ramach prac w Powiatowym Samorządowym Centrum Kultury, a także w ramach zajęć szkolnych i Uniwersytetu III wieku¹³.

Kolejnym ważnym aspektem życia tutejszych mieszkańców, jak podaje prasa, jest sport. Piękno krajobrazów ziemi pińczowskiej poprzez ciekawe ukształtowanie geograficzne oferuje mieszkańcom i turystom wiele różnych form aktywnego wypoczynku. Możemy uczestniczyć w halowej piłce nożnej, meczach tenisa stołowego, w meczach siatkówki, rozgrywkach szachowych i warcabach, czy spróbować sił na ścianie wspinaczkowej. W porach letnich można brać udział w rodzinnych rajdach rowerowych, w Biegu Szlakiem Mięty i Kamienia. Nie brakuje też atrakcji w przestrzeni powietrznej i w wodzie. Oferta sportowa miasta ma na celu zachęcić mieszkańców do zdrowego, aktywnego trybu życia. W wielu przypadkach tak się dzieje, wydarzenia sportowe w skali lokalnej cieszą się zawsze dużym zainteresowaniem każdej grupy wiekowej. W moim małym mieście dzieje się bardzo wiele, a władze miasta dbają o to, aby zapewnić atrak-

¹³ J. Strączek-Dziabała, *20 lat Powiatu Pińczowskiego*, „Tygodnik Ponidzia” 2018, nr 19, s. 8.

cje każdemu z mieszkańców, niezależnie od wieku. Liczba wydarzeń sportowych nie jest tylko wypełnieniem wolnego czasu, ale chwilą, kiedy możemy zrzeszać się lokalnie, co w konsekwencji wpływa na jakość życia i integrację mieszkańców¹⁴.

Po analizie prasy z przełomowego 2018 r. i przejrzeniu informacji z lat poprzednich można stwierdzić, że działalność codzienna mieszkańców Pińczowa odbywa się niejako rytualnie. Natomiast rytualność ta wpisana jest w kod cykliczności, jaki wyznaczają pory roku i poszczególne miesiące. Nie twierdzę, że jest to obraz codzienności niejako z powieści pt. *Chłopi* Władysława Reymonta, gdyż w życie ludności miejskiej wpisana jest inna rytualna mentalność, niż ludzi zamieszkujących wsie. Jednakże dzięki analizie prasy zauważam pewne zależności i cykliczność działań, szczególnie w odniesieniu do sfery patriotyczno-kulturalnej mieszkańców.

W codzienności mieszkańców Pińczowa pominię kwestię działań mieszkańców wynikających z codziennej pracy zarobkowej. W Pińczowie, zapewne jak w większości miast, ludzie poszukują swojego miejsca, nie mając na myśli wyłącznie niszy domowej, a również pracę, która przynosi satysfakcję, a jeśli nie poczucie satysfakcji, to przynajmniej daje możliwość godziwej płacy. Pińczów oferuje duży wachlarz zawodów, są tu instytucje społeczne, kulturalne, naukowe, kościelne. Ludzie prowadzą własną działalność gospodarczą, zazwyczaj gastronomiczną albo turystyczną. Poprzez analizę lokalnej prasy przyjrzymy się, jak mieszkańcy miasta spędzają czas poza zwyczajną codziennością, powiemy, co oferuje miasto w sferze kulturalno-rozrywkowej, a także narodowo-patriotycznej, czy w kwestii szeroko pojętych działań społecznych.

¹⁴ J. Strączek-Dziabała, *20 lat Powiatu Pińczowskiego*, „Tygodnik Ponidzia” 2018, nr 20, s. 8.

Pora zimowa nie bez powodu w Polsce kojarzona jest ze wzmogoną liczbą wypadków, śliskie nawierzchnie jezdni co roku zaskakują kierowców także moich okolic, a strażnicy wytrwale walczą ze skutkami śnieżnych nawałnic, to można przeczytać w każdej lokalnej prasie Pińczowa. Jak wynika z opisu prasy, styczeń to czas, kiedy kościoły wystawiają jasełka, uroczyście śpiewane są kolędy i pastorałki. A 6 stycznia ulicami Pińczowa przechodzi orszak Trzech Króli, są to ważne zrzeszające mieszkańców wydarzenia religijne. Pierwsze miesiące roku to czas ferii dzieci, biblioteka publiczna w Pińczowie przygotowuje się na to wydarzenie, aby jak najlepiej wypełnić czas zagorzałym miłośnikom czytelnictwa, a także najmłodszym, w tym celu organizowane są głośne czytania: „Mądrych bajek i baśni z całego świata”. W Centrum Kultury organizowano dla młodzieży warsztaty z jazzem w ramach tzw. „ferii z kulturą”. Starsi ludzie też nie mogą narzekać w Pińczowie na nudę: aktywnie działa Uniwersytet III wieku, który cieszy się coraz większą popularnością z racji ciekawych prelekcji i wykładów. Na początku roku odbył się w Centrum Kultury w Pińczowie wernisaż i uroczysty koncert dla uczczenia 50 lat twórczości Andrzeja Kozery. W prasie przeczytamy o licznych wystawach fotograficznych artystów z Ponidzia oraz o przedstawieniach teatralnych cieszących się dużą oglądalnością, np. teatru lokalnego, który został laureatem osobowości roku 2017 gminy Pińczów, a mowa o „Teatrze Ciut Frapującym”. Nie brakuje pomocowych działań społecznych, w które zaangażowana jest większość miasta (np. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy). Jak dowiemy się z „Tygodnika Ponidzia”, rok 2018 przyniósł największe dotychczas dochody z tej akcji. Dodatkową akcją charytatywną jest oddawanie krwi przez mieszkańców, akcja nosi tytuł: „Oddaj krew” i jest organizowana cyklicznie, co trzy miesiące. Przed świętami wielkanocnymi w marcu zorganizowano zbiórkę żywności do koszyków dla najuboższych, w akcję pomocową chętnie angażuje się

przede wszystkim młodzież szkolna. Z patriotycznych wydarzeń lokalnych prasa informuje, że w ramach wieloletniego programu „Niepodległa na lata 2017–2021” do pińczowskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych zawitał „Korowód Niepodległości”. W pińczowskiej szkole zawodowej ma miejsce wymiana uczniowska między szkołą z Francji, młodzi ludzie przyjeżdżają do Polski w ramach umowy partnerskiej z Pińczowem. Uczniowie w ramach unijnego projektu odbywają praktyki w pińczowskich przedsiębiorstwach¹⁵. Ich przyjazd do Pińczowa stał się dla mieszkańców i nauczycieli dużym wydarzeniem, mają oni bowiem za zadanie jak najlepiej przedstawić im firmy i przedsiębiorstwa, a także historię i zabytki narodowo-lokalne Polski. Jak pisze „Tygodnik Ponidzia”, z Pińczowskiego Ratusza dowiemy się, że decyzją Rady Miejskiej w Pińczowie rondo przy ciuchci Express Ponidzie, z okazji okrągłej rocznicy odzyskania Niepodległości, otrzyma nazwę Ronda 100-lecia Niepodległości¹⁶. Miasto od początku 2018 r. przygotowuje się na jubileuszowe obchody 590 Rocznicy Lokacji Pińczowa; ogłoszono konkurs na logo upamiętniające to wydarzenie.

Co zatem wydarzyło się w drugim kwartale 2018? Etap wiosenny to kolejne cykliczne wydarzenia dla mieszkańców Pińczowa. W miesięczniku „Głos Pińczowski” czytamy, że w kwietniu 2018 r. w Pińczowskiej Bibliotece odbyło się spotkanie z podróżnikiem Leszkiem Szczęsnym, który od 2007 zwiedził ponad 10 krajów, w tym Iran, Ruandę, Tanzanię. Z zaciekawieniem słuchano pasjonujących opowieści podróżnika. Burmistrz gminy z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia złożył uroczyste podziękowania

¹⁵ J. Strączek-Dziabała, *Studenci z Francji*, „Tygodnik Ponidzia” 2018, nr 5, s. 7.

¹⁶ J. Strączek-Dziabała, *Rondo im. 100-lecia Niepodległości*, „Tygodnik Ponidzia” 2018, nr 8, s. 1, 4.

dyrektorowi SZOZU, za wieloletnią służbę mieszkańcom. W kwietniu w Pińczowie odbywał się powiatowy Ogólnopolski Turniej „Młodzież zapobiega pożarom”, na który licznie przybyli młodzi ludzie, także należący do ochotniczej straży pożarnej. Według doniesień prasy, kwiecień w Centrum Kultury rozpoczął cykl warsztatów w Ramach Świętokrzyskiej Akademii Edukacji Kulturowej. W kwietniu nie zapomniano i o tym, aby uczcić pamięć Katynia i pomordowanych w czasie II wojny światowej¹⁷. Jak przeczytamy w lokalnym miesięczniku, w maju i czerwcu również najmłodsi mieszkańcy Pińczowa byli uczestnikami wielu wydarzeń organizowanych przez Publiczną bibliotekę, a mianowicie głośne czytanie przedszkolakom z cyklu: „Polska moja ojczyzna”. Ta sama biblioteka w maju została nominowana do tytułu „Biblioteka roku 2017 Województwa Świętokrzyskiego”. Z cyklu dla najmłodszych, w prasie przeczytamy dużo o Festiwalu Filmów dla Dzieci i Młodzieży organizowanym przez Centrum Kultury, wstęp na pokazy filmowe był bezpłatny. Redaktorzy nie zapominają o studentach Uniwersytetu III wieku, którzy w 2018 r. świętują pięciolecie uniwersytetu – w tym celu ruszyli na VI Marsz Nordic Walking – cykliczne wydarzenie zraszające do aktywności ludzi starszych¹⁸. Czerwiec to miesiąc, w którym dużą uwagę lokalna prasa skupia na rodzinie i dzieciach (Międzynarodowy Dzień Dziecka). Przewyższamy w „Głosie Pińczowskim”, że w Centrum Kultury odbyła się teatralna zabawa Dorosli-dzieciom, z tej okazji zorganizowano dla dzieci i młodzieży nad zalewem zawody wędkarskie. Z patriotyczno-lokalnych wydarzeń można wyróżnić uroczyste obchody 100-letniej rocznicy powstania w Pińczo-

¹⁷ G. Karpiński, B. Szatkowska-Mostek, J. Kosiń, E. Włodno-Furman, [bez tytułu], „Głos Pińczowski” 2018, nr 5, s. 2–3.

¹⁸ G. Karpiński, B. Szatkowska-Mostek, J. Kosiń, E. Włodno-Furman, [bez tytułu], „Głos Pińczowski” 2018, nr 6, s. 2–3.

wie cmentarza wojskowego, spoczywają na nim żołnierze polegli w czasie I wojny światowej. Młodzież pińczowska działająca przy Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury (PSCCK) słynie z talentów artystycznych. W czerwcu 4 zespoły taneczne z PSCCK wzięły udział w IV Ogólnopolskich Spotkaniach Tanecznych i każdy z zespołów zajął jakieś miejsce na podium¹⁹. Natomiast z prasowych wydarzeń sportowych czytamy, że w weekend 15–17 czerwca odbył się w Pińczowie I Międzynarodowy Turniej Sportowy, w którym wzięła udział młodzież reprezentująca sześć środkowoeuropejskich miast z Łotwy, Francji, Węgier i Polski, Czech i Słowacji. Był to czas rozgrywek i rywalizacji, a przede wszystkim międzynarodowej integracji młodych²⁰.

Wakacyjny okres dzieci i młodzieży to również czas urlopów i odpoczynku większości dorosłych. Po analizie lokalnej prasy można powiedzieć, że w różnych miejscach na obszarze powiatu czas wakacji to dobry moment na organizowanie festynów rodzinnych. W „Głosie Pińczowskim” przeczytamy, że w Pińczowie na początku wakacji odbył się II Rajd Pieszy w ramach obchodów 74. rocznicy powstania Republiki Pińczowskiej. Związek Strzelecki wraz z Muzeum regionalnym zorganizował w tym celu upamiętniający rajd pieszy. Dla miłośników zdrowego trybu życia odbyło się biegowo-rowerowe Łączenie Sznurówek, trasa biegła wzdłuż Nidy na odcinku ok. 6 km; w tym wydarzeniu szczególnie ceni się inicjatywę integracji mieszkańców. Miesięcznik donosi o tym, że w lipcu PSCCK zorganizował warsztaty i wykład z aromaterapii: jak rozsądnie używać olejków eterycznych, między innymi tego dowiedzieli się uczestnicy warsztatów organizowanych w ramach projektu: „Edukacja bez barier”. Regionalne Muzeum zorganizowało XX Koncert Pa-

¹⁹ G. Karpiński, B. Szatkowska-Mostek, J. Kosiń, E. Włodno-Furman, [bez tytułu], „Głos Pińczowski” 2018, nr 7, s. 2–4.

²⁰ *Międzynarodowo w Pińczowie*, „Tygodnik Poniedział” 2018, nr 26, s. 9.

mięci Jana Góreckiego. „Najpiękniejsze melodie świata” jest to pierwszy w 2018 r. koncert z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości²¹. Sierpień to miesiąc załamania pogodowego, co według doniesień prasy przyczynia się do coraz częstszych zgłoszeń o podtopieniach. To czas, kiedy kończą się zbiory i żniwa; w Pińczowie z okazji zakończenia prac polowych odbywają się gminne dożynki, na pokazy wieńców dożynkowych stawia się wiele regionalnych wiosek i miast. Na dożynkach oprócz atrakcji kulturalno-społecznych była także promocja i profilaktyka zdrowia. Ciekawą atrakcją według lokalnych gazet są wodniackie dożynki – „Dopływki”, po raz pierwszy zorganizowane nad zalewem pińczowskim. To chyba jedyna taka impreza w skali Polski, w której połączone są obrzędy dożynkowe z zainscenizowanym motywem wodnym. Delegacja z Pińczowa, jak co roku od 11 lat, pojechała reprezentować region na 42. Jubileuszowych Targach Sztuki Ludowej do Krakowa. Nad pińczowskim niebem w sierpniu przeleciało 10 załóg balonowych pochodzących z Polski południowej i południowo-wschodniej. Fiesta Balonowa była zorganizowana z okazji 20-lecia powiatu pińczowskiego²². Wrzesień 2018 to miesiąc, który w Pińczowie zapamiętany zostanie jako miesiąc obchodów 20-lecia Powiatu Pińczowskiego. Uroczyste obchody odbywały się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, w nowej auli, na hali widowiskowo-sportowej w Pińczowie. Od 21 do 23 września Pińczów uroczyście obchodził 590. Rocznicę Nadania Praw Miejskich. Z wakacyjnych ciekawostek prasowych możemy wyodrębnić tekst dotyczący miejskich wydarzeń z okazji zakończenia lata. Aby uczcić to wydarzenie zorganizowano liczący 38 km Rajd rowerowy

²¹ G. Karpiński, B. Szatkowska-Mostek, J. Kosiń, E. Włodno-Furman, [bez tytułu], „Głos Pińczowski” 2018, nr 8, s. 2–4.

²² G. Karpiński, B. Szatkowska-Mostek, J. Kosiń, E. Włodno-Furman, [bez tytułu], „Głos Pińczowski” 2018, nr 9, s. 2–3.

Szlakiem Madonn Ponidzia. Prasa zachęca do odwiedzania Centrum Kultury, gdzie przynajmniej raz w miesiącu organizowany jest wernisaż, wystawa rzeźbiarska lub fotograficzna znanych artystów Ponidzia – to doskonała okazja poznania lokalnych talentów²³.

Październik to okres ważnych decyzji dla mieszkańców powiatu. Sztandarowym tematem każdej prasy od ponad miesiąca są wybory do rad miasta, powiatu i wojewódzkich sejmików. W mieście wiszą banery i plakaty z wizerunkami kandydatów. Potencjalni kandydaci organizują spotkania z wyborcami w ramach działań promocyjnych na rzecz własnej kampanii. Po ogłoszeniu wyników okazało się, że sytuacja w Radzie powiatu niewiele się zmieniła, najwięcej mandatów uzyskał Komitet Wyborczy Ziemia Pińczowska. Okazało się również, że w Sejmiku Wojewódzkim nie znajdzie się żaden pińczowianin. W drugiej turze wyborów ponownie na stanowisko burmistrza wybrano Włodzimierza Baduraka. Lokalne media piszą dużo o kwestii gospodarczo-oświatowej, gmina Pińczów w październiku otrzymała grant w ramach projektu „Dostępny wirtualny świat – szkolenia komputerowe dla mieszkańców województwa małopolskiego i świętokrzyskiego”. Dzięki otrzymanym pieniądzom w powiecie odbędą się warsztaty/szkolenia pomagające w obsłudze e-administracji. Spektakl Teatru Ciut Frapującego o tytule: „Szpital, który zachorował” przyciągnął całą salę widzów. Aby upamiętnić 590 lat Miasta Pińczów wydano album promocyjny miasta, w albumie znajdziemy ponad 100 fotografii przedstawiających najciekawsze fragmenty pięknego ponidziańskiego krajobrazu. W strzeleckich zawodach o Puchar Starosty Pińczowskiego wzięło udział 40 osób, a najlepsi okazali się policjanci. Po raz piąty w naszym mieście odbył się 12-kilometrowy Bieg Szlakiem Mięty i Kamie-

²³ G. Karpiński, B. Szatkowska-Mostek, J. Kosiń, E. Włodno-Furman, [bez tytułu], „Głos Pińczowski” 2018, nr 10, s. 2–3.

nia, wystartowali w nim biegacze z kilku województw²⁴. Listopad jest miesiącem wielkich obchodów narodowych, co można było zauważyć także w nagłówkach gazet pińczowskich. W nastrój zadumy i nostalgii na początku miesiąca wprowadziły mieszczan organizowane w Centrum Kultury zaduszki jazzowe. W Pińczowie oprócz oficjalnych uroczystości rozpoczynających się od złożenia wiązanek pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego i mszy w kościele, w obchody zaangażowały się inne grupy. Ponad 120 uczniów z sześciu szkół gminy wzięło udział w zawodach biegowych z okazji 100-lecia odzyskania Niepodległości. Przy ul. 7 źródół powstał biało-czerwony mural dla Niepodległej. W bibliotece publicznej odbyła się czwarta edycja czytania na głos wierszy patriotycznych, a członkowie klubu morsów „Zalew-ajkowe Świry” uczcili obchody zanurzając się w pińczowskiej Nidzie na 11 minut i 11 sekund. Szkoła Muzyczna I stopnia w Pińczowie zorganizowała koncert dla Niepodległej w wykonaniu uczniów i nauczycieli. Ilość kulturalno-artystycznych wydarzeń, organizacji i ośrodków lokalnych działających na rzecz obchodów 100-lecia Niepodległości pokazała, jak wielkim patriotyzmem cechują się mieszkańcy Pińczowa²⁵. W grudniu czytamy w „Głosie Pińczowskim” o tym, że Nowa Rada Miejska powoli rozpoczyna pracę, zapadają pierwsze postanowienia i projekty. Mieszkańcy przed świętami oprócz zakupów robią zbiórki na koszt dla potrzebujących. Ponadto 14 wolontariuszy z zapalem bierze udział w „Szlachetnej paczce”. W akcje pomocowe zaangażowani są uczniowie z pińczowskich szkół. Święta nie mogłyby się odbyć bez akcji „krew jako prezent na święta”. W akcję organizowaną przez PSCK zaangażowało się 125 osób, ze-

²⁴ G. Karpiński, B. Szatkowska-Mostek, J. Kosiń, E. Włodno-Furman, [bez tytułu], „Głos Pińczowski” 2018, nr 11, s. 2–4.

²⁵ G. Karpiński, B. Szatkowska-Mostek, J. Kosiń, E. Włodno-Furman, [bez tytułu], „Głos Pińczowski” 2018, s. 2–4.

brano 48 litrów krwi²⁶. W grudniu zostały ogłoszone wyniki badania dotyczącego działalności bibliotek z województwa świętokrzyskiego. Według rankingów Publiczna Biblioteka w Pińczowie zajęła III miejsce w województwie, co w skali kraju daje jej 136 miejsce. W badaniu wzięło udział 750 bibliotek z całej Polski²⁷.

Jak można zauważyć, w moim małym powiatowym mieście wielkość geograficzna na mapie nie świadczy o wielkości działań w regionie. Z prasy wybrałam te wydarzenia, które są cykliczne albo mają większe znaczenie dla przyszłości. Według obrazu z prasy społeczność Pińczowa jest bardzo aktywna, angażuje się w liczne wydarzenia patriotyczne, kulturowe, charytatywne, społeczne. Wydarzenia, które opisuje prasa, można zakwalifikować do codzienności ponadprzeciętnej miasta, szczególnie dotyczą zrzeszania się ludzi. Integracja społeczności lokalnej najczęściej odbywa się poprzez liczne wydarzenia sportowe, występy i konkursy na szczeblu powiatowym i wojewódzkim, działania Uniwersytetu III wieku i dzięki dbaniu o rozwój kultury przez organizowanie spektakli i wystaw w Centrum Kultury.

Jest to niewielkie miasto, co wpływa na mniejszą anonimowość mieszkańców. Działania władz powiatu mają na celu łączenie i integrację pińczowian i myślę, że robią to z bardzo dobrym skutkiem. Znam to miasto od dwudziestu pięciu lat, zaszło w nim wiele przemian i nie mam wątpliwości, że zajdzie ich jeszcze więcej. Codzienność to coś, co tworzymy każdego dnia na nowo, mają na to wpływ ludzie, których spotykamy i czynności, które wykonujemy. Tworzenie lepszej codzienności to nic innego, jak tworze-

²⁶ J. Strączek-Dziabała, *Krew – najcenniejszy prezent na święta*, „Tygodnik Ponidzia” 2018, nr 51, s. 9.

²⁷ J. Strączek-Dziabała, *Pińczowska Biblioteka III w województwie*, „Tygodnik Ponidzia” 2018, nr 51, s. 9.

nie lepszej przyszłości. Pińczów to miasto perspektyw; mam nadzieję, że to się nie zmieni. Na koniec, aby pokazać wyjątkowość mego miasta, zacytuję słowa piewcy Ponidzia, Adolfa Dygasińskiego: „Piękny jest kraj cały, który przepasała wstęgą swoją Nida”²⁸ – pamiętali to przodkowie, zapamiętajmy i my!

²⁸ J. Strączek-Dziabała, *20 lat Powiatu Pińczowskiego*, „Tygodnik Ponidzia” 2018, nr 20, s. 8.